

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

**Komisja
Finansów
Publicznych**

■ **PODKOMISJI STAŁEJ DO KONTROLI
REALIZACJI BUDŻETU
(NR 6)
z dnia 21 maja 2025 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji Finansów Publicznych – podkomisji stałej do kontroli realizacji budżetu (6)

21 maja 2025 r.

Podkomisja stała do kontroli realizacji budżetu, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Kosztowniaka (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

- sprawozdanie z działalności głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych i rzeczników dyscypliny finansów publicznych w 2024 r.;
- sprawozdanie z działalności Głównej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych oraz zbiorczego sprawozdania z działalności komisji orzekających pierwszej instancji w 2024 r.

W posiedzeniu udział wzięli: **Zbigniew Zieliński** dyrektor Biura Dyscypliny Finansów publicznych Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Arkadiusz Babczuk** zastępca głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych oraz **Piotr Nagraba** zastępca przewodniczącego Głównej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych.

W posiedzeniu udział wzięła pracownica Kancelarii Sejmu: **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Mamy kworum. Dzień dobry państwu. Witam bardzo serdecznie na posiedzeniu podkomisji zwołanym na godzinę 16. Jest godzina 16, mamy kworum.

Porządek dzienny obejmuje dwa punkty. Pierwszym z nich jest sprawozdanie z działalności głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych i rzeczników dyscypliny finansów publicznych w 2024 r., zaś w punkcie drugim – sprawozdanie z działalności Głównej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenia Dyscypliny Finansów Publicznych oraz zbiorczego sprawozdania z działalności komisji orzekających pierwszej instancji w 2024 r.

Bardzo serdecznie witam gości na dzisiejszym posiedzeniu. Witam pana Piotra Nagrabę, zastępcę przewodniczącego Głównej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenia Dyscypliny Finansów Publicznych – dzień dobry, witam serdecznie... witamy pana. Witam gorąco pana Arkadiusza Baczuka... Babczuka, proszę mi wybaczyć, zastępcę głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych. Witam pana Michała Ferdzyna, głównego specjalistę Biura Dyscypliny Finansów Publicznych w Ministerstwie Finansów. Witam bardzo gorąco panią Annę Poczobut-Kierat naczelnika wydziału Biura Dyscypliny Finansów Publicznych w MF. I Witam bardzo gorąco Zbigniewa Zielińskiego, dyrektora Biura Dyscypliny Finansów Publicznych w MF. Witamy państwa bardzo serdecznie.

Oddajemy w sumie głos. Czy chcecie rozpocząć państwo od pierwszego punktu, czy od drugiego – jak wam jest wygodniej.

Zastępca głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych Arkadiusz Babczuk:

Biorąc pod uwagę chronologię postępowania w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych, jeśli pan przewodniczący i państwo posłowie pozwolicie, to zaczęlibyśmy od strony rzecznikowej.

Rzecznik dyscypliny finansów publicznych pełni w postępowaniu funkcję oskarżyciela. Mamy dwa szczeble. Z jednej strony mamy rzeczników pierwszoinstancyjnych właściwych w sprawach rozpatrywanych przez komisje pierwszoinstancyjne, tych komisji, jeśli chodzi o podsektor samorządowy, jest 16, bo przy każdej regionalnej izbie obrachunkowej, a jeśli chodzi o pacjentów podsektora rządowego, mamy międzyresortowe komisje orzekające.

Postaram się nie przedłużać. Zacznę od rzeczników pierwszoinstancyjnych. Skład tej grupy, jakże zaciej, nie zmieniał się zanadto. Mamy, licząc rzeczników i ich zastępców, 68 osób, w roku ubiegłym 7 osób, że się tak wyrażę, wyszło z systemu, 7 osób weszło do systemu.

To, co wydaje się najbardziej istotne, to to, że ustawodawca ograniczył krąg podmiotów, które są uprawnione do składania zawiadomień. Można by powiedzieć, że ta grupa, niezależnie od tego, jak bardzo zróżnicowana, w praktyce jest zdominowana przez dysponentów przekazujących środki publiczne jednostkom sektora finansów publicznych, ale też podmiotom niezaliczanym do sektora finansów publicznych, i to była najważniejsza kategoria zawiadamiających. Na drugim miejscu oczywiście regionalne izby obrachunkowe. W ubiegłym roku aż w pierwszym przypadku 835, w drugim 555 zawiadomień od tych podmiotów. Pozostałe podmioty zawiadamiające złożyły zdecydowanie mniej zawiadomień. Ja bym w sposób szczególny zwrócił uwagę na to, co może być zaskakujące, że jedynie 9 zawiadomień w skali całego kraju pochodziło od komisji rewizyjnych funkcjonujących w strukturze organów stanowiących jednostek samorządu terytorialnego. Jeśli porównać to z 555 zawiadomieniami skierowanymi przez regionalne izby obrachunkowe, to można powiedzieć, że jest dość zadziwiające, że komisje rewizyjne nie pełnią zbyt ochoczo tej funkcji wewnętrznego ciała kontrolnego.

Szanowni państwo, jeśli chodzi o liczbę zawiadomień, to w ubiegłym roku do rzeczników pierwszoinstancyjnych trafiło 1740 zawiadomień o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych, przy czym rzecznicy mieli, że się tak wyrażę, już na początku roku 327 zawiadomień złożonych i nierozpoznanych, złożonych w ostatnich tygodniach roku poprzedniego i 246 wszczętych postępowań, które nie zostały zakończone w roku 2023.

Zasadą jest, że rzecznik dyscypliny ma 120 dni na przeprowadzenie łącznie czynności sprawdzających i postępowania wyjaśniającego. Powiedziałbym tak, ten termin jest co do zasady w zdecydowanej większości dotrzymywany, zdarzają się przypadki niedotrzymywania tego terminu, ale też sporadycznie możemy mówić o zawinionym uchybieniu terminowi. Trzeba pamiętać, że ma miejsce coraz większe skomplikowanie spraw dyscyplinarnych, które trafiają do rzeczników dyscypliny finansów publicznych. Zwłaszcza sprawy na przykład zamówieniowe są na tyle trudne, że częstokroć trudno jest dotrzymać tego terminu sprowadzającego do czterech miesięcy. Ale to jest ciągle margines spraw.

Szanowni państwo, ja jeszcze zwróciłbym uwagę na dwie kwestie bardzo istotne w sprawach pierwszoinstancyjnych. Rzecznicy pierwszoinstancyjni oprócz postanowień o wszczęciu postępowania w reakcji na złożone zawiadomienia mogli reagować poprzez wydanie postanowień o odmowie wszczęcia postępowania i tak też się stało w 880 przypadkach. W największej liczbie dotyczyło to przesłanki znikomej szkodliwości czynu, na drugim miejscu plasowała się kwestia braku znamion naruszenia dyscypliny finansów publicznych. Rzecznicy prócz tego wydali blisko 250 postanowień o umorzeniu wszczętego uprzednio postępowania wyjaśniającego i tutaj również dominowały te dwie przesłanki – brak znamion czynu i znikoma szkodliwość czynu.

System jest w taki sposób skalibrowany – jakby wpisana w jego logikę jest odpowiedzialność na zasadzie winy, a nie na zasadzie czynu per se – że zarówno na etapie wszczynania postępowania, jak i prowadzenia postępowania wyjaśniającego rzecznik dyscypliny finansów publicznych ma nie tylko możliwość, ale i obowiązek oceny materiału dowodowego pod kątem szkodliwości dla finansów publicznych. Stąd korzystanie z tego – w mojej ocenie bardzo dobrze, po to żeby działać zgodnie z zasadami ekonomiki procesowej – żeby w tych przypadkach, w których tak naprawdę czyn popełniono, ale trudno się dopatrzeć szkodliwości dla finansów publicznych, nie wykonywać czynności pozornych. Ten wentyl bezpieczeństwa, systemowy wentyl bezpieczeństwa działa.

W ubiegłym roku rzecznicy dyscypliny w następstwie prowadzonych postępowań skierowali do komisji orzekających 835 wniosków o ukaranie. Trzeba powiedzieć, że to jest trochę więcej, o ok. 80 więcej, niż w roku poprzednim.

System ma ten drugi element drugoinstancyjny w postaci głównego rzecznika dyscypliny. Tu nie będę państwa zanudzać, przypomnę tylko, że do podstawowych zadań głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych należy nie tylko pełnienie funkcji oskarżyciela przed Główną Komisją Orzekającą w Sprawach o Naruszenia Dyscypliny Finansów Publicznych, ale także sprawowanie nadzoru nad rzecznikami pierwszoinstancyjnymi i rozpatrywanie w trybie instancyjnym środków odwoławczych od rozstrzygnięć wydawanych przez rzeczników dyscypliny w pierwszej instancji, a także kontrola podejmowanych przez rzeczników dyscypliny działań wskutek otrzymywanych informacji o naruszeniu dyscypliny finansów publicznych.

Główny rzecznik dyscypliny finansów publicznych rozpatrywał w związku z realizacją tych funkcji kontrolnych i nadzorczych i przede wszystkim w ramach odnoszenia się do środków zażalenia. W ubiegłym roku był adresatem 47 takich zażaleń, z czego 20 dotyczyło zażaleń na postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania wyjaśniającego przez rzeczników pierwszoinstancyjnych, a 27 dotyczyło postanowień o umorzeniu postępowania wyjaśniającego.

Bardzo istotną sferą działania głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych jest w mojej ocenie zwłaszcza ta funkcja związana z oceną pracy rzeczników pierwszoinstancyjnych, w szczególności pod kątem zapewnienia przestrzegania 120-dniowego terminu na rozpoznanie sprawy, i tutaj rzecznik jest tym strażnikiem braku przewlekłości postępowania na etapie oskarżycielskim.

Szanowni państwo, ja dziękuję. Jestem do dyspozycji państwa posłów.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękujemy, panie dyrektorze, za przybliżenie tradycyjnie jak co roku samej instytucji.

Czy są pytania, bo prawdę mówiąc, dostaliśmy wszyscy, szanowni państwo, materiały. W dużej mierze one są materiałami statystycznymi, bo tak patrząc na te materiały, bo pozwoliłem sobie je przejrzeć, powiem uczciwie, że nie mam w tym roku pytań. Pytanie do koleżanek pań poseł i panów posłów.

Posel Agnieszka Maria Kłopotek (PSL-TD):

Ja dziękuję bardzo, nie mam pytań.

Zastępca głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych Arkadiusz Babczuk:

W takim razie ja bardzo dziękuję za wysłuchanie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

My dziękujemy. Podzielimy się tylko taką refleksją. Jak pan powiedział o pacjentach, to wspólnie z kolegą sobie przypomnieliśmy, że kiedyś byliśmy pacjentami państwa, zarówno kolega, jak i ja, ale wszystko, dzięki Bogu, przeżyliśmy.

Zastępca głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych Arkadiusz Babczuk:

Ponieważ pan poseł był prezydentem miasta.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Przeżyliśmy. Mamy burmistrza też w naszym...

Zastępca głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych Arkadiusz Babczuk:

O właśnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

...towarzystwie, ale przeżyliśmy. Tę chorobę przeżyliśmy, pacjent przeżył.

Posel Bartłomiej Dorywalski (PiS):

Panie przewodniczący, jeżeli mogę dodać, zastanawiająca jest skala postępowań kontrolnych przeprowadzanych właśnie przez organy uchwałodawcze. Jeżeli chodzi o wnioski kierowane z pacjentami, a ich liczba wynosiła dziewięć, to pytanie jest takie: czy wszystko jest w porządku, czy też należy podjąć jakieś działania legislacyjne, które by usprawiły funkcjonowanie tych komisji rewizyjnych?

Zastępca głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych Arkadiusz Babczuk:

Panie pośle, myślę, że to w istotnym stopniu jest kwestia pewnego braku odwagi komisji rewizyjnych, być może braku merytorycznego wsparcia. To, co mogę powiedzieć z doświadczenia też członka kolegium regionalnej izby obrachunkowej, to to, że radni w niejednym przypadku wyrażają wątpliwości co do tego, że są pozbawieni niezależnej obsługi prawnej. Zwłaszcza wtedy, gdy – mówiąc kolokwialnie – iskrzy między organem stanowiącym a organem wykonawczym, bardzo utrudnia wykonywanie zadań radnym, w szczególności komisjom rewizyjnym, fakt, że w warstwie obsługi administracyjno-prawnej zależą od urzędu i od radcy prawnego burmistrza. To oczywiście... Jakby, nie prowadziłem w tej mierze kompleksowego śledztwa, ale prosta intuicja i dwudziestoletnie doświadczenie podpowiadają, że zmiana w tym zakresie mogłaby skokowo zwiększyć efektywność działania komisji rewizyjnych.

Posel Bartłomiej Dorywalski (PiS):

I to jest bardzo dobre stwierdzenie. A idąc dalej, okazuje się, że kwestia tego pracownika administracji, który został wyodrębniony i do wyłącznej dyspozycji przewodniczącego rady, że tak się wyrażę, nie sprawdził się w tym właśnie obszarze działania, tylko z tego względu, że nie posiadał stosownych kompetencji do realizowania właśnie tego zakresu.

Zastępca głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych Arkadiusz Babczuk:

Tak, dlatego że to, panie pośle, jest pracownik, który organizuje pracę...

Posel Bartłomiej Dorywalski (PiS):

Tak jest.

Zastępca głównego rzecznika dyscypliny finansów publicznych Arkadiusz Babczuk:

...a nie jest zaplecze merytoryczne.

Posel Bartłomiej Dorywalski (PiS):

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący posel Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. W takim razie, bardzo proszę, oddaję głos.

Zastępca przewodniczącego Głównej Komisji Orzekającej w Sprawach o Naruszenie Dyscypliny Finansów Publicznych Piotr Nagraba:

Dziękuję bardzo. To ja może przyjmę tu również tę konwencję, że zacznę od pierwszej instancji, czyli w sprawozdaniu będzie to właściwie od s. 18, a potem pozwolę sobie wrócić do zakresu opisanego we wcześniejszych etapach, czyli do Głównej Komisji Orzekającej. Tak że na początku omówię dane dotyczące komisji pierwszej instancji.

Już właściwie chyba tylko dla przypomnienia, bo to sprawozdanie jest składane co roku, że komisje orzekające w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych funkcjonują w takich dwóch głównych grupach. Pierwsza to jest ta grupa, nazwijmy, samorządowa, która funkcjonuje przy regionalnych izbach obrachunkowych w danych terenach, i komisje obsługujące administrację rządową, czyli wspólna komisja, komisja przy Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, oraz trzy komisje międzyresortowe: przy ministrze finansów, przy ministrze właściwym do spraw administracji publicznej i przy ministrze właściwym do spraw sprawiedliwości.

Łącznie w okresie sprawozdawczym w tych wszystkich komisjach zaangażowanych było około 230 osób, a spraw... Może jeszcze wyjaśnię, że ja dla lepszego zobrazowania skali spraw, które się przetaczają przez komisje pierwszej instancji, będę się posługiwał, w cudzysłowie, jednostką rozliczeniową per osoba, nie per złożony wniosek czy zawiadomienie, ponieważ bardzo często w jednym zawiadomieniu, w konsekwencji w jednym wniosku o ukaranie, ujmowanych jest jedna lub więcej osób obwinionych o ten sam czyn, który podlega rozpoznaniu łącznemu, jak również dochodzi do łączenia spraw, które mają wspólny mianownik podmiotowy i przedmiotowy. W związku z powyższym lepiej sprawę obrazuje posłużenie się liczbą osób, które znalazły się, w cudzysłowie, że tak powiem, pod szablą dyscypliny finansów publicznych.

W roku sprawozdawczym 2024 łącznie było to 1460 osób, z czego 374 osoby obwinione – to były osoby, których spraw nie rozpatrzono z wniosków o ukaranie złożonych w roku 2023 – a w roku 2024 złożono wnioski, które dotyczyły 1036 osób, które potencjalnie dopuściły się naruszenia, co zostało lub nie zostało potwierdzone orzeczeniem komisji orzekającej pierwszej instancji. Łącznie w okresie sprawozdawczym rozpoznano sprawy, które dotyczyły 972 osób, zatem jeszcze pozostały do rozpoznania sprawy, które obejmują swym zakresem 465 osób.

W zakresie orzeczeń komisji pierwszej instancji uniewinniono łącznie 176 osób, co stanowi 19% ogólnej liczby obwinionych, uznano winnym 730 osób – 81% ogólnej liczby obwinionych, z czego 393 osoby orzeczono ze środków karnych przewidzianych ustawą o odpowiedzialności za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. Wobec 337 osób odstąpiono od wymierzenia kary.

Orzeczenie o winie, czyli tam, gdzie uznano osobę winną, to jest 75 spraw rozstrzygniętych i jest to wzrost o 1,2 pkt proc. w stosunku do lat ubiegłych. Kształtowało się to wcześniej na poziomie 73-74%, jeśli cofniemy się do roku łącznie 2021.

Z tych spraw, które rozstrzygnęły komisje pierwszej instancji, do rozpoznania w komisji drugiej instancji, czyli w wyniku złożonego odwołania, w 2024 r. zostały przekazane 133 środki zaskarżenia na decyzję komisji pierwszej instancji. Do tego należy doliczyć jeszcze dwa odwołania, które zostały cofnięte do ponownego rozpatrzenia przez czy to wojewódzki sąd administracyjny,

czy naczelny sąd administracyjny. A ponadto 127 środków zaskarżenia, odwołań zostało złożonych jeszcze 2023 r. i nie zostało rozpoznanych w roku 2024. Do tej liczby trzeba również doliczyć dwa odwołania, które wróciły z wojewódzkiego sądu administracyjnego do ponownego rozpatrzenia.

Łącznie daje to w roku 2024 liczbę 265 spraw pozostających do rozpoznania przed Główną Komisją Orzekającą. Z tej liczby Główna Komisja Orzekająca rozpatrzyła 163 sprawy, zatem do rozpoznania pozostało 101 spraw, i wróciła również jedna sprawa z wojewódzkiego sądu administracyjnego.

Patrząc na rozkład rodzajów rozstrzygnięć w ramach drugiej instancji, Główna Komisja Orzekająca utrzymała w mocy 66 orzeczeń komisji pierwszej instancji, uchyliła i zmieniła w całości lub w części orzeczenie komisji pierwszej instancji w 42 przypadkach, a uchyliła orzeczenie i cofnęła do ponownego rozpatrzenia, czyli bez rozpoznania sprawy co do istoty, w 41 przypadkach. W 13 przypadkach postępowania przed Główną Komisją Orzekającą zostały umorzone, najczęściej ze względu na fakt przedawnienia już możliwości dochodzenia ukarania obwinionego za dany czyn.

Do wojewódzkiego sądu administracyjnego w roku sprawozdawczym 2024 wpłynęło z tytułu dyscypliny finansów publicznych 26 skarg na orzeczenia i postanowienia Głównej Komisji Orzekającej, z czego Główna Komisja Orzekająca uchyliła 2 orzeczenia, 18 środków zaskarżenia oddaliła, a 11 odrzuciła, przy czym w tej liczbie znajdują się również skargi z lat poprzedzających, których WSA nie rozpatrzyło pomimo złożenia środków zaskarżenia w roku 2023. Zdarzyło się również 6 skarg kasacyjnych do Naczelnego Sądu Administracyjnego, przy czym, patrząc sumarycznie, skargi te zostały oddalone.

Również w zakresie swojej działalności Główna Komisja Orzekająca, przewodniczący Głównej Komisji Orzekającej prowadzi rejestr odpowiedzialnych za naruszenie dyscypliny finansów publicznych. W roku 2024 w rejestrze tym zostało ujętych czy dopisanych łącznie 678 osób.

Przewodniczący Głównej Komisji Orzekającej sprawuje również funkcję kontrolną nad komisjami pierwszej instancji. Przewodniczący GKO wyznaczył kiedyś termin, niewynikający z ustawy, bo ustawa o odpowiedzialności takiego terminu nie wskazuje, ale zostało przyjęte, że komisja orzekająca od momentu wpływu sprawy do komisji powinna daną sprawę zakończyć w terminie 180 dni. Już pozwolę sobie nie odnosić się szczegółowo, jest to w materiale przedłożonym państwu na wykresie, które komisje mają największe problemy z terminowością rozpatrywania spraw, ale znakomita większość komisji, może poza trzema, że tak powiem kolokwialnie, wyrabia się w terminach narzuconych przez przewodniczącego GKO.

W ramach swojej działalności, w cudzysłowie, nadzorczej, przewodniczący GKO wysłał pięć pism dyscyplinujących komisje pierwszej instancji do terminowego rozpatrywania spraw, czyli mieszczącego się w tym 180-dniowym terminie, oraz przy okazji również co do terminowości wpisania do rejestru zgłoszeń osób, wobec których orzeczenia komisji pierwszej instancji się uprawomocniły.

W ramach również swojej działalności przewodniczący Głównej Komisji Orzekającej wydał trzy postanowienia o zmianie właściwości komisji pierwszej instancji ze względu właśnie na fakt zbyt dużej liczby spraw zagrożonych przedawnieniem dochodzenia ukarania. Łącznie 52 sprawy przeniesiono w takim kanale komunikacji, że z komisji przy MSWiA przeniesiono do komisji międzyresortowej przy ministrze właściwym do spraw finansów publicznych, z komisji działającej przy RKO w Krakowie przeniesiono do Kielc i z RKO katowickiego przeniesiono do Opola. Jest to myślę, jeśli dobrze pamiętam, odpowiednio 30, 12 i 10 spraw, które zostały przekazane do innej właściwości miejscowej.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pozwolę sobie wejść w słowo...

Zastępca przewodniczącego GKO Piotr Nagraba:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

...jeżeli mogę, dobrze? Ponieważ patrząc na ten wykres, w sumie zaciekało mnie to, o czym pan teraz mówi. Co jest takiego charakterystycznego właśnie w Krakowie i w Katowicach, patrząc na ten element samorządowy, i czy te sprawy, które zostały przekazane, były przekazane w 2024 r. i pomimo tego mamy tyle spraw po terminie?

Zastępca przewodniczącego GKO Piotr Nagraba:

Panie przewodniczący, myślę, że...

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Co jest charakterystyczne dla tych dwóch miejsc, powiedzmy?

Zastępca przewodniczącego GKO Piotr Nagraba:

Myślę, że tak... To może pan dyrektor. Przekazę głos panu dyrektorowi, dobrze?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

A na koniec jeszcze zapytam o MSWiA, bo 100 na pomarańczowo – tak bym to określił.

Dyrektor Biura Dyscypliny Finansów Publicznych Ministerstwa Finansów Zbigniew Zieliński:

Jeśli mogę, to i Katowice, i Kraków to są duże komisje. Tam było dużo spraw i generalnie właściwie nastąpiła poprawa.

Te sprawy były przeniesione w tamtym roku, ale pod koniec roku, więc jeszcze nie wpłynęło to tak bardzo na statystyki, bo ten termin 180-dniowy upłynął, zanim właściwie te sprawy były przeniesione, stąd to się nie odzwierciedla. Ale w tym roku pytaliśmy i na przykład w Katowicach, już po tym przeniesieniu części spraw, oni w tej chwili zadeklarowali, że nie mają już zaległości na tę chwilę.

I od razu MSWiA, bo MSWiA to też jest ogromna komisja orzekająca. Jak byśmy popatrzyli na liczbę spraw, które wpływają, to ta komisja jest w ogóle najbardziej obciążoną komisją. Tam w dużej części wpływają sprawy dotyczące środków unijnych i to są też sprawy trudne z racji tego, że dotyczą osób spoza sektora finansów publicznych, a w stosunku do tych osób trudniej jest ustalić takie podstawowe rzeczy niezbędne do dochodzenia odpowiedzialności jak na przykład adres zamieszkania. Łatwiej ustalić pracownika etatowego jednostki sektora finansów publicznych i próbować dochodzić wobec niego odpowiedzialności. Stąd to przeniesienie z MSWiA do Ministerstwa Finansów, bo w MF było mniej spraw. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

To ja dziękuję. Bardzo proszę.

Zastępca przewodniczącego GKO Piotr Nagraba:

Dobrze, to jeszcze w kwestii takich najistotniejszych zagadnień, które przewijają się w orzecnictwie głównym, z którymi w zakresie swojego orzekania styka się Główna Komisja Orzekająca, to nieustannie to, co już tu było wspomniane, czyli kwestie związane z zamówieniami publicznymi, jakkolwiek przed GKO ten ciężar przenosi się głównie na kwestie związane z odpowiedzialnością członków komisji przetargowych, czyli nie osób pełniących rolę kierownika zamawiającego, ale tych osób, które biorą udział w przygotowaniu przeprowadzenia postępowania o zamówienie publiczne, natomiast nie podejmują w sposób oczywisty roli decyzyjnych i podpisujących się pod określonymi dokumentami. Również istotny jest zakres odpowiedzialności w zakresie sprawozdawczości budżetowej. To są takie dwa główne kierunki w tej chwili, w których główna komisja prowadzi swoje działania.

Jeszcze podsumowując chciałbym odnieść się do kwestii kosztów, które są ponoszone przez Główną Komisję Orzekającą... to znaczy, w ogóle przez system dyscypliny finansów publicznych. Są to koszty orzekane i w przypadku, gdy osoba zostanie uznana za winną, to naliczane są koszty w wysokości 10% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia. W przeciwnym przypadku koszty te ponosi Skarb Państwa.

Łącznie koszty zasądzone w 2024 r. były na poziomie 449 382 zł i na koniec 2024 r. udało się wyegzekwować 356 617 zł.

I chyba w tym miejscu postawiłbym kropkę, oddając się do dyspozycji państwa posłów w kwestii potencjalnych pytań co do przedłożonego materiału.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Tradycyjne pytanie o pytania. Nie mamy.

Szanowni państwo, udało się bardzo szybko w tym roku. Bardzo wam serdecznie dziękuję za ten materiał. Myślę, że jeszcze pozostała część podkomisji zapozna się z materiałem, który został nam przesłany.

Serdecznie państwu dziękuję i zamykam tym samym posiedzenie Komisji.

Zastępca przewodniczącego GKO Piotr Nagraba:

Dziękujemy bardzo.